

Polityka
Warszawa
27-09/03-10-23
T. / Nr 40

Teatr obsesji 3/6

William Szekspir, **Sen nocy letniej**, reż. Jan Klata,
Teatr Nowy w Poznaniu

Jan Klata kontynuuje swój autorski cykl spektakli krytykujących polski, głównie progresywny, teatr. Za nami już wystawione w poznańskim Nowym pandemiczne „Czerwone nosy” i „Czego nie widać”, farsa o skłóconym, zbiedniałym środowisku, z gdańskiego Wybrzeża, a teraz, znów w Poznaniu, doszedł „Sen nocy letniej”. Zaczyna się od sceny teatru w teatrze, w której ubrani w infantyilizujące piżamki-zwierzątka aktorzy, przedstawiający się swoimi prawdziwymi nazwiskami, odgrywają satyrę na progresywny teatr, z doprowadzonymi do absurdu kwestiami tożsamości i bezprzemocowości. W kontraście do „oderwanego”, hiperpoprawnego, ale podszytego agresją teatru mamy „prawdziwy”, autorytarny świat, czyli rządy uzbrojonych po zęby tetryków, ogarniętych obsesją przemocy, kontroli i seksu spod znaku sado-maso. Metafory są dla mięczaków, Klata się w nie nie bawi. Książę Tezeusz i jego kompan, ojciec Hermii, przypominają więc mafiozów, do garniturów noszą karabiny, a młodych poddanych trzymają klęczących, z odsłoniętymi tyłkami, na smyczach. Młodzi, potulni wobec starszych i silniejszych, odreagowują, stosując przemoc wobec słabszych: Lizander zgwałci Hermię i na nią nasika, Hermia rzuci się z pięściami na Helenę. Elfi dwór Tytanii przypomina klub BDSM, a miejscem akcji jest wycięty las, szyderczo otoczony ekranami z hasłami ruchu #MeToo. I, co nie będzie dużym zaskoczeniem, nie ma co liczyć na szczęśliwy finał.



ANETA KYZIOŁ